KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 7go Stycznia 1868 r. | № 4. | Lat 47. | 26-go Grudnia / 7-go Stycznia 1867/8 r.

Wtorek. | Rano zimna st. 6, w połud: z. st: 5 / Wysoko. wody st: 6 c. 7 (Ubywa). | Wschód Słońca g. 8 m. 10 / Zachód „ „ 4 „ 3 | Dziś, ŚŚ. Lucjana i Emiljana. / Jutro, Śgo Seweryna Opata.

Onegdaj w czasie Summy, celebrowanej przez JX. Grabowskiego, w kościele Śgo Karola Boromeusza. przy ulicy Chłodnej, kazanie miał JX. Lipiński, a Amatorowie pod przewodnictwem P. Pawlewskiego Artysty opery, wykonali Mszę Führera, na Graduale Modlitwę Wronikowskiego, na Offertorium Modlitwę Belthiensa (solo sopran, Panna Walusińska), na Benedictus „Zdrowaś Marja“ Stefaniego, na Agnus duet Donizettego (tenor i bass, PP. Gocławski i Pawlewski), na zagończenie Kolenda „Bóg się rodzi.“ —Wczoraj Kościół Święty obchodził pamiątkę *Zjawienia* Pańskiego (Epiphania). Trojakie znaczenie tem słowem jest objęte: Powołanie pogan do Wiary w CHRYSTUSA, w osobach Trzech Króli, czyli Mędrców, Chrzest CHRYSTUSA w Jordanie, gdzie OJCIEC Przedwieczny dał Mu świadectwo, iż jest Synem Jego najmilszym, i pierwszy cud CHRYSTUSA w *Kanie Galilejskiej.* W dniu tym poświęca się „mirra, kadzidło i złoto“ na pamiątkę darów Trzech Mędrców Wschodu, nowonarodzonemu Królowi złożonych. Święci się także i „Kreda“, którą pobożni odrzwia domostw swoich, początkowemi głoskami imion ŚŚch Trzech Króli Kaspra, Baltazara i Melchiora znaczą.—W kościele Archikatedralnym i Metropolitalnym, Wotywę przed ołtarzem ŚŚch Trzech Króli, odprawił JX. Skrzypkowski, w czasie której chór miejscowy odśpiewał Mszę Pasterską, duet na sopran i tenor, Chwaliboga i tegoż Kolendę. Summę w Archikatedrze celebrował JX. Kanonik Dietrich, kazanie miał JX. Brzeski, a Instytut Muzyczny wykonał Mszę Moniuszki i tegoż Graduale, na Offertorium „O Salutaris“ Apol. Kątkiego, w którym s lo na wiolonczelli odegrał P. Goebelt, Art. orkiestry Teatrów. Solowe wokalne partje wykonali, Panny: Ostrowska, Lejchnitz, Nieborska i Estkowska, PP. Cieślewski, Mikulski, Kozieradzki i Markowski. — W kościele Śgo Marcina, przy ulicy Piwnej, w czasie summy celebrowanej przez JX. Rzadkiego, słowo Boże głosił JX. Solarski, a chór Amatorów wykonał Mszę Pasterską Chwaliboga.—W kościele Śgo Józefa Opieki, w czasie Nabożeństwa Matek Chrześcjańskich, odśpiewaną była na chórze Msza Pasterska J. K. Piotrowskiego, miejscowego organisty.—Również wczoraj podczas odpustu, w kościele Śgo Kazimierza, na Nowem-Mieście, na Summie, liczny chór Amatorów pod dyr. P. Pawlewskiego, Art. op., wykonał Mszę Pasterską Krogulskiego, na Graduale duet Samari'ego (sopran i tenor), na Offertorium „O Sanctissima“ Mendelsohna (sopran solo, Panna Walusińska), a na Benedictus „Zdrowaś MARJA“ Stefaniego.

— W niektórych Kościołach bywa zwyczaj, że w dzień ŚŚ. Trzech Króli, Djakon ogłasza z ambony datę następnej Wielkiej-Nocy. W roku Pańskim 1868, Niedziela Starozapustna przypada dnia 9go Lutego, Popielec dnia 26go tegoż miesiąca, Półpoście 18go Marca, a Wielka-Noc dnia 12go Kwietnia.

— Najjaśniejszy Pan, na skutek najpoddanniejszego przełożenia Jego Cesarskiej Mości o wstawieniu się Głównodowodzącego wojskami Okręgu Wojennego Warszawskiego, Najmiłościwiej udzielić raczył: Atamanowi pochodnemu pułków Kozackich Okręgu Wojennego Warszawskiego, Jenerał-Lejtnantowi Orłowowi 1-mu— order Orła Białego; dowódcy dywizjonu Kozaków Kubańskich, Podpułkownikowi Zankisowowi—Order Śgo Stanisława klassy 2éj, z koroną Cesarską i z mieczami nad orderem; setnikowi pułku Kozaków Dońskich № 46 Ruduchinowi—order Śgo Stanisława klassy 3éj. (Dz: War:).

— Przez Najwyższy Rozkaz w wydziale wojskowym, z dnia 13go Grudnia, mianowani zostali: były urzędnik do szczególnych poleceń VIej klassy przy b. Jenerał-Policmajstrze w Królestwie Polskiem, liczący się w jeździe armji Podpułkownik Hesse—Naczelnikiem Powiatu Makowskiego, w Gubernji Łomżyńskiej, z pozostawieniem w jeździe armji, w miejsce Majora piechoty Woinowa; liczący się w piechocie armji Porucznik Jerszow—Naczelnikiem ziemskiej straży Powiatu Kalwaryjskiego, Gubernji Suwałkskiej z pozostawieniem w piechocie armji. Dyrektor Kancelarji Naczelnika Wojennego Gubernji Warszawskiej, liczący się w piechocie armji Major Watman — przeniesiony został do pułku fortecznego Brzesko Litewskiego, z uwolnieniem od dotychczasowych obowiązków. (Dz. W.)

— *Warszawski Ober-Policmajster.*— W Instrukcji o utrzymywaniu i prowadzeniu w Warszawie xiąg ludności obecnie obowiązującej, między innemi wskazany jest zarazem porządek wydawania biletów na wolne tu przemieszkiwanie niestałym mieszkańcom, z oznaczeniem oraz szczegółowem osób uwolnionych od opłaty za też bilety, które natomiast dla przekonania władzy policyjnej, iż od tejże opłaty za bilety na wolny pobyt są wolne, obowiązane zaopatrzyć się w stosowne świadectwa legitymacyjne, wyjaśniające ich zatrudnienie lub stan na blankietach drukowanych przepisanej formy. Ponieważ w myśl rzeczonej Instrukcji świadectwa powyższe przez urzędników, ich rodziny, kształcącą się młodzież w zakładach naukowych, oraz terminatorów, co rok odnawiane być winny, a to z uwagi, iż od czasu wydania takowych w położeniu tych osób mogły zmiany nastąpić, a tem samem pozbawić ich prawa do przemieszkiwania bez opłaty za bilety, przeto podając do wiadomości powszechnej, iż roczny termin powyższych świadectw kończy się z początkiem każdego roku, bez względu na czas, w jakim wy-

dane zostały, wzywa: 1) Zwierzchność wszystkich władz, tak cywilnych jako i wojskowych, znajdujących się w Warszawie, ażeby każdego bez wyjątku ze swoich podwładnych, figurujących w xięgach niestałej ludności, oraz ich żony i dzieci, a władze naukowe i przełożonych pensji rządowych i prywatnych, wszystką kształcącą się młodzież w nowe świadectwa legitymacyjne na rok 1868 zaopatrzyli. 2) Na starszych zgromadzeń kupców i wszelkich rzemiosł, wkładam obowiązek, iżby także uczącą się w ich zakładach nie tutejszą młodzież, do zgromadzenia zapisaną, również w świadectwa podobne na rok 1868 zaopatrzyli. 3) Przełożonym zaś różnych fabryk i zakładów, do żadnego ze zgromadzeń nie należących, polecam, ażeby dla utrzymywanej u siebie w nauce nietutejszej młodzieży, wypisawszy na blankietach formy przepisanej wyżej wzmiankowane świadectwa, przedstawili do podpisu właściwemu Komisarzowi Cyrkułowemu. 4) Blankiety na wyż rzeczone świadectwa legitymacyjne znajdują się w wydziale Administracyjnym podwładnego mi zarządu, o wysłanie których wypada odnieść się piśmiennie do tegoż wydziału, z dołączeniem jednocześnie opłaty po jednej kopiejce na każdy blankiet, jako zwrot na pokrycie kosztu na też blankiety wyłożonego. 5) Termin prekluzyjny do zaopatrzenia kwalifikujących się w świadectwa legitymacyjne, przeznaczam do dnia 19 (31) Stycznia 1868 roku, a jeżeli kto po tym terminie świadectwa powyższego posiadać nie będzie, to w myśl na początku wzmiankowanej Instrukcji i na zasadzie ogólnych prawideł, do opłaty za bilet na wolny pobyt pociągnięty zostanie. (Dz. W.)

— *W rozkazie do Warszawskiej policji wykonawczej wydanym, zamieszczono:* W celu usunięcia żebractwa przybywających do tutejszego miasta z Austrji druciarzy, a szczególniej małoletnich chłopców, zalecono starszym z pomiędzy nich i przyjęto od nich w wydziale policyjno-sądowym deklarację, że będą czuwać nad postępowaniem tych chłopców, pod surową osobistą odpowiedzialnością; polecam zatem Komisarzom cyrkułowym i w ogóle całej wykonawczej policji, co następuje: 1) zwracać ścisłą i nieustanną baczność na postępowanie druciarzy a szczególniej małych chłopców, a dostrzeżonych na próżniactwie lub żebraninie po ulicach i domach, aresztować i odstawiać do sądu policyjnego w celu postąpienia z niemi wedle § 635, 636 i 637 Najwyżej zatwierdzonej w r. 1862 Ustawy o sądach gminnych; 2) starszym druciarzom i osobom prywatnym, meldującym o żebrakach—druciarzach, udzielać pomoc prawną, aresztując wskazanych, których dla wymierzenia kary odsełać jak wyżej do sądu policyjnego. (Gaz. Polic.)

— *Rozkaz Ober-Policmajstra do policji wykonawczej wydany.* — Dla zapobieżenia zdarzającym się w obecnej ostrej porze roku, wypadkom zmarznięcia ludzi biednej klasy, niemających przytułku, polecam Komisarzom cyrkułowym włożyć na rewirowych naczelników konieczny obowiązek, aby po kilka razy na dzień, a szczególniej wieczorem, przeglądali jak najtroskliwiej puste place i budynki, jak również budujące się a nieukończone jeszcze domy i w razie dostrzeżenia ukrywających się tam włóczęgów i ludzi bez zatrudnienia, zabierali ich i za pośrednictwem cyrkułów, odstawiali do zarządu policji, dla stosownego z nimi postąpienia; w domach zaś mieszkalnych, w fabrykach i rękodzielniach, nie dozwalać w żadnym razie ludziom tego rodzaju nocować w piwnicach, komórkach lub na strychach; przestrzeganie czego zaleca się właścicielom, rządcom i stróżom domów, pod osobistą ich odpowiedzialnością. (Gaz. Polic.)

— *Dyrekcja Rządowa Teatrów i Widowisk w Królestwie* — Podaje do publicznej wiadomości, że Jaśnie Wielmożny Jenerał-Feldmarszałek Namiestnik w Królestwie, w skutku przedstawienia JW. Dyrektora Głównego Prezydującego w Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych, na przełożenie Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych uczynionego, mając na względzie, że od czasu wydania przepisów o dopłacie na rzecz Zakładów Dobroczynnych do ceny biletów na widowiska teatralne i inne w Warszawie, które to przepisy jeszcze pod dniem 28 Lutego 1812 r. przez ówczesnego Ministra Spraw Wewnętrznych i Policji zatwierdzone zostały, cena biletów na widowiska znacznie się podniosła; pomieniona zaś dopłata dla biednych pozostała taż sama; pod dniem 30 Listopada (12 Grudnia) 1867 r. zgodnie z wnioskiem Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, rozkazać raczył istniejącą dotąd dopłatę o której mowa, po $2^1/_2$ kop. od każdego biletu do krzeseł, amfiteatrów i innych miejsc numerowanych na widowiska teatralne i inne w Warszawie, poczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1868 roku podnieść do 5 kopiejek. — Prezes, Jenerał-Major *Hauke;* Sekreterz *Goślicki.* (D. W.)

— *Kassa Oszczędności Miasta Warszawy,* z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za Kościołem Śgo Alexandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 17 (29) Grudnia roku bież: włącznie, wydała xiążeczek nowych 34, na które, tudzież na dawniejsze w 167 wnioskach złożono rub. sr. 3,392 kop. 85. Na żądanie zaś 11 Uczestników (prócz procentu rsr. 9 kop. 43, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 308 kopiejek 52 i umorzyła xiążeczek 6. Przeto uczestników 17,805, posiada kapitał rub. sr. 612,065 kop. $97^1/_2$. (Dz. W.)

— Jutro, jako w dzień imienin ś. p. Seweryna *Czartoryskiego,* odbędzie się Wotywa w Kościele Śgo Józefa Oblubieńca N. M. P. na Krak:-Przedm:, o godzinie 10tej z rana, na którą pozostała Żona wraz z Synem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. (19,341.)

— W dniu 3-cim b. m., zasnął w BOGU, w wieku lat 62, ś. p. Ignacy *Gorski,* dymissjonowany Podpułkownik W. C. R. Exportacja zwłok jego nastąpi jutro, o godzinie 3ej po południu, z domu Nro 1063, przy ulicy Królewskiej, na cmentarz Powązkowski. (19,379.)

— Wczoraj, o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy przy Kościele parafijalnym Narodzenia N. MARJI PANNY przy ulicy Leszno, przeprowadzonemi zostały na cmentarz Powązkowski, zwłoki ś. p. Mi-

chała Gelkowskiego, obywatela miasta Kłodawy, zmarłego tu w 66 tym roku życia.

— Wykaz zmarłych w ciągu r. z. Członków Gminy Ewangelicko-Augsburgskiej, od od 1 Grudnia 1866 r., do tegoż dnia 1867 r. W roku tym na cmentarzu Gminy Ewangelicko-Augsb: Warsz: pochowanych zostało: 131 mężczyzn żonatych, 71 niewiast mężatek, 34 wdowców, 72 wdów, 1 rozwodnik, 62 kawalerów, 30 panien, 312 dzieci, (chłopców 172, dziewcząt 124), z pomiędzy których 10 chłopców i 6 dziewcząt nieżywo urodzonych było, razem 713 osób; zatem 85 osób więcej niż w roku zeszłym.

— Kronika Kościoła Ewangelicko-Augsburgskiego w Warszawie, od 1 Grudnia 1866 r. do tegoż dnia 1867 roku, ochrzczono 287 synów, 258 córek, razem 545 dzieci, między któremi było 3 par bliźniąt i dwie osoby wyznania Mojżeszowego. Konfirmowano na Wielkanoc młodzian 87, panien 70, razem 157. Na Śty Michał młodzian 66, panien 84, razem 150. Wstąpiło w związek małżeński par 165. Przyjęło Śtą Kommunję osób 7,748.

— W zeszły Czwartek, o godzinie 11tej z rana, w Kaplicy PANA JEZUSA, przy Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, JX. Kanonik Dziaszkowski, w assystencji JX. Kanonika Biernackiego, Wikarjusza miejscowej parafji, pobłogosławił związek małżeński Pana Władysława Hantke, obywatela W. X. Poznańskiego, z Panną Aleksandrą Kozłowską, córką tutejszych obywatelstwa.

— W dniu 4 b. m. w sali głównego dworca drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, miało miejsce nadzwyczajne posiedzenie akcjonarjuszów tejże drogi, pod przewodnictwem Hermana Barona Muschwitz, Prezesa Rady Zarządzającej. Celem zgromadzenia było obmyślenie środków na wybudowanie odnogi kolei z Częstochowa, przez Komorę Celną Herby, dla złączenia się z drogą żelazną prawego brzegu Odry, w kierunku Lublinic, pomiędzy Kolonowką a Kreutzburgiem. Długość drogi żelaznej pomiędzy Warszawą a Wrocławiem wynosi mil 67; projektowana droga Herbska skróci tę przestrzeń o 10 do 12 mil, co tem samem o ważności jej przekonywa. Jakoż Zgromadzenie Akcjonarjuszów, w uznaniu ogólnych korzyści, jakie mu Szanowny Prezes w wymownym swym głosie przedstawił, jednozgodnie projekt przyjęło, postanowiwszy wypuścić na ten cel w obieg odpowiednią ilość akcji, na summę około rsr. 1,360,000. Po uzyskaniu zatem koncessji ze strony Rządu, Towarzystwo przystąpi niebawem do budowy drogi, ku czemu stosowne prace przygotowawcze już poczyniono. Wprawdzie ruch towarowy z dróg Pruskich w przyszłości zwróci się głównie na drogę Herbską; wszelako część tej drogi pomiędzy Częstochowem a Sosnowicami, pozostanie zawsze główną kommunikacją dla dowozu węgla z obfitych kopalń tutejszych i Szląskich. W zgromadzeniu tem, oprócz Prezesa, wzięli udział: Inspektor dróg żelaznych Pułkownik Biergiel, Komisarz Rządowy Hörschelmann, Vice-Prezes Antoni Laski, Członkowie Rady Zarządzającej: Jenerał Feuchtner, Radca Stanu Freigang, Dyrektor Banku Rostafiński, Hugo, Xiążę Hohenlohe i Bankier Ertel. Nadto, Dyrektorowie: Dittman, Schors i Findeisen. Na Sekretarzów Prezes zaprosił: PP. Jana Goldstand i Maxa Rubinsteina. Głos Barona Muschwitz w języku niemieckim wypowiedziany, powtórzył po polsku Radca Prawny Towarzystwa P. Andrzej Wolff. W Zgromadzeniu wzięło udział 25 akcjonarjuszów z 12,205 sztuk akcji, reprezentujących kapitał 1,220,500 rsr.

— W końcu roku zeszłego, wyszedł nakładem Redakcji „Zorzy,“ ostatni poszyt IVty, bardzo ciekawej, tak swą dążnością jako i układem obszernej powieści, tłomaczonej ze Szwedzkiego, Pani Szwartz, p. n. „Rodzina Romarhierta.“ Całą tę powieść nabyć można za rubla, tak w Redakcji „Zorzy,“ Nr 24, ulica Nowy-Świat, jak i w xięgarniach Warszawskich. Przesyłkę pocztą opłaca wydawca.

— Panu H. K.—Na zapytanie jego piśmienne, co do „Ramot i Ramotek“, oraz „Dzwonu Literackiego“ ś. p. Augusta Wilkońskiego, oświadczamy, że znajdują się one w czytelni P. Müllera, wprost kościoła Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, która to czytelnia ciągle najnowszemi dziełami Polskiemi i Francuzkiemi zaopatrywaną bywa.

— Z przyczyn niezależnych od Redakcji, Serja 2ga czasopisma, pod tyt: „Praktyczne Budownictwo Wiejskie“, przestało wychodzić i zakończoną została na 7-m zeszycie. Uznając potrzebę dalszego wydawnictwa podobnego pisma z uwzględnieniem dzisiejszych stosunków rolnych między właścicielami ziemskiemi a włościanami, które pociągnęły za sobą potrzebę wzmocnienia budowli w majątkach ziemskich, mianowicie dla pomieszczenia stałych robotników, oraz znaczniejszej liczby inwentarzy roboczych; zamierzyłem z początkiem roku 1868, rozpocząć wydawnictwo perjodyczne, miesięcznemi poszytami, pod tytułem: „Wiejski Budowniczy“, w którem pomieszczone będą: Plany na domy mieszkalne dla właścicieli ziemskich, domy dla robotników rolnych i innej służby gospodarczej, obory, stajnie, wołownie, gorzelnie, młyny (wiatraki), olejarnie, szkółki, szpitale wiejskie i t. p., do czego dołączony będzie text objaśniający tablice, obliczenia szczegółowe materjałów na każdą z budowli, oraz w oddzielnej rubryce p. n.: wiadomości techniczne, wszelkie wynalazki nowe i ulepszenia mające związek z budownictwem wiejskiem. Dla zachowania w powyższem piśmie miejsca wyłącznie budowlom, mającym związek z koniecznemi potrzebami gospodarskiemi, postanowiłem oddzielnie wydawać w kwartalnych zeszytach: „Szkice Architektoniczne“, w których mieścić się będą: plany budowli, posługujących szczególniej do ozdoby wsi i okolic miast znaczniejszych, jako to: Pałacyki wiejskie, Ville pod miastami lub w obrębie tychże na odosobnionych placach, altany, ogrodzenia i t. p. Cena prenumeraty z przesyłką: 1) „Wiejski Budowniczy“, rocznie rsr. 12, pół-rocznie rsr. 6 kop. 50; 2) „Szkice Architektoniczne“, rocznie rsr. 7, pół-rocznie rsr. 4; 3) „Wiejski Budowniczy“ razem ze „Szkicami Architektonicznemi, rocznie rsr. 15, pół-rocznie rsr. 8. Prenumerować można, w Warszawie:

we wszystkich Xięgarniach znaczniejszych, na prowincji: w Xięgarniach miast gubernialnych, dla których urządzono skład główny w Xięgarni P. Michała Glücksberga w Warszawie Nr 411. Wysełający prenumeratę pod adresem Redakcji w Warszawie ulica Warecka Nr 1253*c*, lub też składający takową w urzędach i Expedycjach pocztowych, otrzymywać będą zeszyty co miesiąc w zamkniętych kopertach, w miejscu podług adresu przez siebie wskazanego. — *Uwaga.* PP. Prenumeratorowie, którzy złożyli całkowitą prenumeratę na 2gą serję czasopismu p. tyt: „Praktyczne budownictwo wiejskie“, za zgłoszeniem się do Redakcji, otrzymają bezpłatnie półroczną seryę czasopismu, p. tyt: „Wiejski Budowniczy“; którzy zaś złożyli częściową przedpłatę i takowej nie mieli strąconej przy odbiorze wyszłych 7 u zeszytów, tąż drogą otrzymają bezpłatnie kwartalną serję tegoż dzieła.

A. Zabierzowski.

— Idea utilitarności przeważnie panująca w obecnem stuleciu, zyskała nowe poparcie w nader pożytecznem dziele, które, jak raz, w bardzo odpowiednim ukazało się czasie, gdyż może posłużyć za właściwy podarek; mówimy tu o wydanej świeżo xiążce, pod tyt: „1560 ważnych wiadomości i t. d.“; o xiążce tej mnogie zdania pism czasowych, jak najpochlebniej wypadły; jestto albowiem, że się tak wyrazimy, Encyklopedja potrzeb domowych i rad do nich zastosowanych, a z tego względu o ile z jednej strony nie jest zbyteczną w mieście, o tyle jest niezbędną na prowincji, a szczególnie na wsi, dozwalając obchodzić się bez kosztownego sprowadzania rzemieślników w różnych gałęziach. Te półtora tysiąca przepisów wydobędą z kłopotu i gospodarza rolnego i samorodnego mechanika, i podżyłą piękność, pragnącą krassą swojego lica zawstydzić lilje, róże, i starych kawalerów zdesperowanych pokazującą się coraz to natrętniej siwizną. Przy każdych świętach nasze zawołane gosposie znajdą tysiące nowych sekretów na baby, placki, konfitury, likwory i wódkę; słowem, xiążka ta powinna być podręcznikiem obecnych, a elementarzem przyszłych Pań domu.

— Zeszło Sobotnim wieczorem tańcującym, Resursa Obywatelska rozpoczęła szereg zabaw tegorocznych zapust. Około godziny 10ej już tańce były w pełni życia, którym początek nadał walc. Wyborna orkiestra PP: Lewandowskiego i Kuhnego doborowe wykonywając utwory, zachęcała do zabawy; między innemi odegrała: Filiton, walce Straussa; kadrylle: Gerolstein, tegoż kompozytora; Pariser Leben, Edwarda Straussa, i Flick flock, Józefa Straussa; dalej tegoż Etykieten polka, i nakoniec Mazur dziarski, Lewandowskiego, p. n. Wszystkie pary. Wydano biletów na bal ogółem 400 kilkadziesiąt, w której to cyfrze 70 kilka biletów dla Dam. Obszerny i piękny salon Resursy pełen był życia i wesołości. Z toalet Dam notujemy niektóre: suknia zielona jedwabna z tuniką białą atłasową, na głowie kłosy; suknia niebieska atłasowa, różyczki na głowie; suknia zielona jedwabna z wolantami koronkowemi, białe róże we włosach; suknia w paski jedwabna, na głowie róże; suknia niebieska jedwabna upinana koronkami, na głowie białe kwiaty; suknia biała muślinowa, strojna bluszczem, na głowie listki bluszczowe; suknia niebieska u dołu garnirowana ruszami białemi; wiele wreszcie sukien gładkich i świeżych gustownych a skromnych; dominującym był kolor biały. Około godziny 1szej z północy po Mazurze chwilowo nastąpiła przerwa; przy zastawionych bowiem w dolnym apartamencie stołach wieczerzano. Wznowiły się następnie tany po wieczerzy i trwały do godziny 3ej rano. Pierwszy ten wieczór tańcujący tegoroczny w Resursie Obywatelskiej, zapowiada, iż następne będą, ochocze i przyjemne.

— Teatr Wielki w Sobotę i Poniedziałek, w czasie przedstawienia „Hugonotów,“ był napełniony. W roli Walentyny występowała tu po raz pierwszy na naszej scenie Panna Hebe. Głos jej bardzo sympatyczny, jest jednak jak się zdaje za słabym do tak wielkiej roli. Pan Firenzi, rolę Raula, przedstawił dokładnie; pięknemu jego głosowi brak tylko cieniowania. Panowie: Bossi i Rota, byli jak zwykle, znakomici. Sławny Rataplan, pomimo doskonałego wykonania części chórowej, nie wyszedł tak dobrze.

— Oprócz obrazów z żywych osób dać się mających przez osoby tutejszego towarzystwa, na dochód ubogich w Teatrze Rozmaitości, o czem już wspomnieliśmy, wystawione także zostaną dwie komedje przez Artystów sceny Warszawskiej. Dodajemy dziś, że dane będą komedje: „Doktor Robin,“ i „Uściskajmy się!“ W pierwszej grają PP: Królikowski, Marja Łapińska, Piasecki, Grzywiński, Bondasiewicz, Adler; w drugiej PP: Żołkowski, Ostrowska, Świeszewski, Stolpe, Dąbrowski i Adler.

— W Sobotnim numerze „Tygodnika Illustrowanego“, znajduje się między innemi prześliczny drzeworyt, wystawiający kopję z obrazu Trevisaniego „CHRYSTUS PAN na Krzyżu“, ofiarowanego przez Hrabinę Augustową Potocką, dla Kościoła Wszystkich Świętych w Warszawie, podług fotografji G. Sachowicza.

— Wczoraj nadeszła tu depesza telegraficzna, iż onegdaj o godzinie 5ej po południu, w Petersburgu, przeniosła się do wieczności ś. p. Zofja z Zürhosenów Centkowska, żona kupca i obywatela, i właściciela dóbr ziemskich w Królestwie Polskiem.

— Niektórzy z Artystów-malarzy tutejszych, a między temi P. Miller, otrzymali w tych dniach zaproszenie co do przysłania prac swoich na Wystawę Zachęty Sztuk Pięknych, otworzyć się mającą wkrótce we Lwowie.

— Kaplica N. MARJI PANNY, przy Kościele Śgo Marcina, przy ulicy Piwnej, obecnie jest restaurowaną. Odczyszczania, wypolerowania złoceń i odnowienia obrazów, dopełnia Pan Franciszek Klimecki, od niedawna dopiero utrzymujący fabrykę pozłotniczą, przy ulicy Bednarskiej. Pan Klimecki jako uczeń zaszczytnie znanego pozłotnika Pana Jadłowskiego, z powszechnem też zadowoleniem z zadania swego się wywiązuje.

— Wczoraj na Koncercie Orkiestry Warszawskiej PP. Lewandowskiego i Kuhne, w sali Resursy Obywatelskiej było pewno osób przeszło 1,300; między kilkunastu dziełami wykonanemi przez orkiestrę bardzo się podobał słuchaczom prześliczny marsz na złote wesele J. Elsnera, utwór ś. p. Dobrzyńskiego i Kujawiak Łady (solo na skrzypce); to też

na żądanie Pan Lewandowski powtórzyć go był zniewolony, za co mu podziękowano grzmiącym oklaskiem i dwukrotnem wywołaniem.

— *Szanowny Panie Redaktorze!* W odpowiedzi na artykuł z dnia 3 Stycznia w Nrze 2 Twego Kurjera, co do posiadania prawa na raz obranem miejscu, możemy o ile nam się zdaje odpowiedzieć, iż osoba wydalająca się chwilowo z tegoż, traci prawo do zajęcia go na powrót, jeżeli nie poprosi sąsiada o zarezerwowanie go dla siebie, albo też nie zrobi znaku zajęcia miejsca, bądź postawieniem na niem kapelusza lub nachyleniem krzesła; każda bowiem osoba płacąca jednakowe wejście, posiada równe prawo do zajęcia miejsca numerem nieoznaczonego; zdarzyć się bowiem mogło, że niejeden chcący posiadać zajęte miejsce, tłómaczył się posiadaniem go przedtem, z czegoby się tworzyły nieporozumienia do niczego nieprowadzące; w tym razie może tylko zależeć od grzeczności, albo raczej dobrej woli do ustąpienia przez siebie zajętego miejsca, do czego mogą towarzyszyć okoliczności, jak wiek, płeć i t. p.; najlepszą zaś radą jest, albo raz obranego miejsca nieopuszczać albo też powyżej zrobione uwagi zaobserwować, a wtedy można skarżyć się na brak przyzwoitości, lub nieumienia znalezienia się, jeżeli remarka zrobiona na krześle nie będzie uwzględnioną. Byliśmy również jak Pan Al. Lc... kilka razy w podobnym wypadku nie mając pretensji do osoby która próżne miejsce zajęła, jakkolwiek przykro także być musi miejsca datkiem opłaconego się pozbyć.— Edward *L.*

— W tych dniach w teatrze w mieście Łodzi, przedstawioną została pięcio-aktowa tragedja Grüllparcera, spolszczona przez Hr: Starzyńskiego, pod tytułem: „Matka Rodu Dobratyńskich“. Główne role przedstawili: Państwo Sulikowscy i Panna Royer. W tymże teatrze z powodzeniem grywaną bywa komedja w jednym akcie ze śpiewkami, przez Alexandra Ładnowskiego napisana: „Recepta na cholerę“, oraz znana na scenie Warszawskiej komedja dwu-aktowa „Córka Adwokata“, w której również w głównej roli Panna Royer rzęsiste zbiera oklaski.

— W „Orfeum“, przy ulicy Miodowej, w domu Wgo Lessera, codziennie przedstawienia Towarzystwa Śpiewaków Paryzkich, pod Dyrekcją P. Bertin et Comp.; we Czwartek, t. j. w d. 9 Stycznia 1869 r., odbędzie się wielkie nadzwyczajne przedstawienie na Benefis Panny Marji, w którym to dniu, program na ten świetny wieczór, danym będzie kompletnie nowy; Panna Marja doznawszy już względów od Szanownej Publiczności, która oceniła jej talent, ma nadzieję, że na to przedstawienie, liczniej zebrać się raczy; tembardziej, że Panna Leoni, była tancerka z „Alkazaru“, tego wieczora występować będzie. — Biletów na to przedstawienie można dostać codziennie w mieszkaniu Benefisantki, w Hotelu Maringe Nro 43, u Panny Berthy w tymże Hotelu Nr 26, jakoteż i u Panny Leoni, w Hotelu Victoria, od godz. 12ej z rana do 6ej w wieczór.

— W Petersburgu, dnia 25go z. m. i r., żona szewca, Finlandka, rodem Helena Heg, 40 lat życia licząca, powiła syna i dwie córki, z których jedna nazajutrz umarła. Matka i pozostałe dwoje dzieci, są zdrowe.

— Dowiadujemy się, iż Pan H. Grabowski, kupiec tutejszy, który uległ poparzeniu przy pożarze, wynikłym w pałacu Stan. Hr Potockiego, przed Świętami Bożego Narodzenia, ma się już znacznie lepiej.

— W dniu wczorajszym, o godzinie 5 z rana, w domu pod nr 1805, przy ulicy Franciszkańskiej, gdzie egzystuje fabryka tabaczna Szpilreina i Laskiego, w suszarni przytykającej do tejże fabryki, wynikł pożar, który za przybyciem straży ogniowej wkrótce ugaszony został. Przyczyna pożaru jak również straty z takowego wynikłe, dotąd niewiadome. — W tymże dniu Marjanna Gotarkowska lat 17 i siostra jej Walerja lat 15, córki stróża domu nr 495*a* przy ulicy Miodowej, w skutek wczesnego zatkania pieca, mocno zagorzały; lecz natychmiast udzielone im zostały sosowne zaradcze środki lekarskie i zdrowiu ich nie zagraża żadne niebezpieczeństwo. — Równie tegoż dnia w domu pod nr 2703, przy ulicy Furmańskiej z mieszkania star. Szmula Rubinrauta, popełnioną została kradzież rozmaitych złotych przedmiotów, wartości około rsr. 200. Podejrzany o spełnienie tej kradzieży Wolf Feferling, czeladnik jubilerski, przyaresztowany został. (Gaz. Polic.)

— Ciągnienie Obligacji 1ej Emisji Cesarsko-Rossyjskiej pożyczki premjowej z głównemi wygranemi: Rs. 200,000, 75,000, 40,000, 25,000, 10,000, i t. d., odbędzie się w dniu 2 (14) Stycznia 1868 roku. Obligacje tej pożyczki sprzedaje Kantor Wexlu H. Wawelberga, w Warszawie, pod Nrem 955, przy placu Bankowym exystujący, a to po cenach i pod warunkami dla publiczności jak najdogodniejszemi. Wiadomość o głównych wygranych otrzymuje powyższy Kantor na drodze telegraficznej, i udziela takową zaraz po ciągnieniu. Żądania osób z prowincji, załatwiają się odwrotną pocztą z wszelką dokładnością.

— Włodzimierz *Kretkowski*, Rejent Kancellarji Ziem: w Warszawie, otworzył Kancellarję w gmachu Sądu Appellacyjnego na pierwszem piętrze w korytarzu na prawo; mieszka pod Nrem 1574 *p*, Aleja Jerozolimska.

— *J. Oppenheim*, Dentysta, po kilko-tygodniowej przerwie, z powodu słabości, chorych przyjmować zaczął. Mieszka przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej, w domu W. Bujno Nro 497 lit: C.

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od K. J. rs. 2, to jest dla *Wolańskiej*, wdowy po Lekarzu rs. 1, i dla biednej wdowy z 5giem drobnych dzieci, Augusty Frydrych, przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr 1601 zamieszkałej.— Złożono w tejże Redakcji składki groszowe na miesiąc: od N. W. kop: 15, od K. J. kop: 15, od P. K. kop: 15, od Stasia K. połowę jego pensji miesięcznej kop: 15.— Od H. V. rs. 1 dla podupadłej rodziny Frydryks.

— We Lwowie przybyło nowe „Stowarzyszenie Lekarzy Galicyjskich“, które sankcję otrzymało, jak również i nowe statuta Lwowskiego „Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych“ zostały zatwierdzone.

— Budowę domu obłąkanych we Lwowie, poruczono Architektowi Panu Adolfowi Kuhnowi. Budowa ta na zakupionych niegdyś przez Rząd gruntach w Kulparkowie, rozpocznie się z wiosną.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA.—*Paryż, 1go Stycznia.* „Monitor“ podaje bliższe szczegóły o wczorajszem posłuchaniu, na którem Ambasador Pruski Hr: Goltz przyjmowany był przez Cesarza jako Poseł związku Północno-Niemieckiego. Hr: Goltz oświadczył w swej przemowie, że upoważniony został przez swego Monarchę do doręczenia listów uwierzytelniających go w charakterze Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego związku Północno-Niemieckiego. Dalej powiedział on, że Król, jego Najdostojniejszy Pan, którego ustawa związkowa powołała do reprezentowania związku Północno-Niemieckiego w jego stosunkach między-narodowych, żywi jak najserdeczniejsze życzenie, ażeby stosunki i wzajemne zauf.nie pomiędzy Francją i sprzymierzonemi Państwami Niemiec północnych, zostały utrzymane i coraz bardziej rozwijały się. Życzenie to odpowiada jednocześnie uczuciom szczerej przyjaźni, jakie ożywiają Króla względem Cesarza. „W tym duchu Monarcha mój rozkazał mi wywiązywać się z nowych obowiązków, które Król dołączył do tych, które pełniłem na dotychczasowem mojem stanowisku“. Hr: Goltz zakończył swą przemowę zapewnieniem, że starać się będzie z jak największą gorliwością zasłużyć na życzliwość i względy Cesarza. — Cesarz odpowiedział: „Zawiadamiając mnie o nowych obowiązkach, jakie wam zostały w charakterze Reprezentanta Związku Połnocno Niemieckiego powierzone, raczyliśmy zarazem zapewnić ponownie o przyjacielskich uczuciach Króla Pruskiego. Dziękuję wam za to i korzystam z przyjemnością z tej sposobności dla stwierdzenia dobrego porozumienia, jakie panuje pomiędzy rządami obu krajów. Proszę was, ażebyście byli tłómaczem tych moich uczuć przed Królem, waszym Panem. Ponieważ miałem oddawna możność ocenienia rzadkich przymiotów, które was odznaczają, przeto nie wątpię, że jak dotąd, tak samo i nadal dokładać będziecie wszelkich starań dla utrzymania stosunków przyjaźni pomiędzy obu krajami, stosunków będących rękojmią pomyślności obu narodów i gwarancją utrzymania pokoju Europejskiego. (Schl:-Ztg.)

PRUSSY. *Berlin, 2 Stycznia.*—„Prov. Corr.“, rozwodząc się w obszernym artykule nad rozwojem Niemiec w r. 1867, zbija obawy objawiane co do zamiarów zdobywczych Niemiec odrodzonych, twierdząc, zd duch narodu i silna wola rządów, zaręczają za błogosławieństwo pokoju. Przy wczorajszem przyjęciu noworocznem, Feldmarszałek Wrangel, powitał Króla jako naczelnego wodza Związku. Król wynurzył swoje przekonanie o dzielności armji i nadzieję, że pokój świata będzie nadal utrzymany. — Tenże dziennik donosi, że układy z Danią, w przedmiocie Szlezwigu Północnego, zostaną wszczęte na nowo niezwłocznie po powrocie Pełnomocnika Duńskiego, P. Quaade, który spodziewany jest w Berlinie za kilka dni. (Ind. Bel.)

Depesze Telegraficzne.

Florencja, 6go Stycznia. — Nowy Gabinet Włoski ukonstytuował się jak następuje: Menabrea, Minister spraw zagranicznych; Cadorna, spraw wewnętrznych; Cambrai-Digny, skarbu; Defilippi, sprawiedliwości; Cantelli, robót publicznych; Ribotty, marynarki; Bertole-Viale, wojny; Broglio, wychowania publicznego.

Paryż, 6go Stycznia. — W Tours, w departamencie Somme, kandydaci stronnictwa niepodległego wybrani zostali znaczną większością. Ciało Prawodawcze zatwierdziło trzy miljony subwencji na roboty publiczne w gminach, oraz na udzielenie pomocy zakładom dobroczynnym.

Konstantynopol, 5go Stycznia. — Krąży tu pogłoska, że Gabinet Grecki Moraitinisa nie przyszedł do skutku, z powodu odmowy przyjęcia Wydziału spraw zagranicznych przez Delyani'ego, Posła Greckiego w Konstantynopolu.

Paryż, 5go Stycznia.— „Constitutionnel“ zaprzecza pogłosce, jakoby Cesarz przy przyjęciu Ciała Prawodawczego kładł szczególniej nacisk na nagłość i konieczność prawa organizacji armji. „Constitutionnel“ dodaje, że w kilku wyrazach wyrzeczonych przez Cesarza, nie było wzmianki o tem prawie.

ROZMAITOŚCI.—Czytamy w „Précurseur d'Anvers“: Donoszą nam o dość ciekawym wypadku dwóżeństwa. Przed kilkoma miesiącami, zawakowało w pewnej dystylarni miejsce odźwiernego. Zgłaszało się wielu współubiegających; wybór właściciela padł na niejakiego B., rodem z Gand, tu tylko zachodziła przeszkoda, że B. był bezżennym, a miejsce miało być ofiarowane koniecznie żonatemu.—„Jeżeli tylko o to idzie, "powiedział B., to rzecz niewielka“ i w trzy tygodnie potem, zaślubił młodą dziewczynę z Anvers. Nowa para, żyła z sobą szczęśliwie przez 6 miesięcy, aż ni ztąd ni z owąd, zeszłego tygodnia, jakaś kobieta z Gand przyszła do dystyllarni i zapytała się o B. Młoda małżonka wprowadziła ją do odźwiernego, mówiąc: „To właśnie mój mąż!!“—„Jakto? przecież on mój! zaślubił mnie w Gand 1859 r!“—Naturalnie, że z tego wywiązał się potężny gallimatias; policja przybyła niebawem, aby aresztować jegomości B., ale ten, czując czem to pachniało, wymknął się zręcznie i dotąd nie ma o nim żadnej wiadomości.

— *Fraszka.*— Ktoś niebardzo biegły w czytaniu „Kalospintochromokrene“, wyraz złożony Grecki, którym nazwano cudowną fontannę, okazywaną w tym czasie w Warszawie, tak przeczytał: „Kalosz spięty chroma w kremie“.

DONIESIENIA.

W dniu wczorajszym o godzinie 4 po południu jadąc z Podwala na ulicę Marszałkowską, zgubiono **LASKĘ** trzcinę, w słoniową kość oprawną. Znalazca za oddaniem na ulicę Kapitulną, pod Nr 539, na 2gie piętro, otrzyma przyzwoitą nagrodę. (19,327)

Felix Arendt, Dentysta,

upoważniony przez Władzę Lekarską dyplomem do praktyki w Królestwie, mieszka przy ulicy Królewskiej Nr 1068/9, pracując przez lat 9 jako pomocnik przy ś. p. Doktorze Anns, pod okiem którego wykonywał wszelkie operacje, poleca się Szanownej Publiczności, z tem przekonaniem, iż oceniając pracę tegoż, względami swemi i nadal zaszczycać go raczy. (18,649).

Lekcje języka Włoskiego,

za pomierną cenę pragnie udzielać posiadający z całą gruntownością ten język, Polak, tak dla mówiących po Polsku, po Rusku, po Niemiecku lub po Francuzku; języki te bowiem również doskonale posiada. Życzący sobie brać lekcje, zgłoszą się lub prześlą swój adres w godzinach przedpołudniowych, na ulicę Zielną, Nr 1414, naprzeciwko Gimnazjum. (19,330)

Jest do sprzedania każdego czasu

KAWIARNIA,

z wszelkiemi Rekwizytami do niej należącemi. Bliższa wiadomość przy ulicy Mostowej Nr 241, na 1m piętrze, w tejże Kawiarni. (19,071).

W domu Intendentury, przy ulicy Nalewki, są do sprzedania dwa LUSTRA duże, STÓŁ orzechowy, UMYWALNIA i SANKI. Wiadomość u Stójkowego. (19,248)

SKŁAD WYROBÓW LNIANYCH

ALEXANDRA FLATAU,

ulica Rymarska Nr 471G.

Otrzymał w komis, z jednej z najsławniejszych Fabryk Szlązka, znaczną partję

Czysto Lnianego Płótna,

które w cenie:

od Rs. 10 do Rs. 15 za sztukę.

Handlującym odstępuje się stosowny rabat. (Nr 18,902.)

Futro Lisy,

czarnym atłasem pokryte, jest do sprzedania za rs: 45.— Wiadomość przy ulicy Żórawiej, Nr 1818E. Mieszkania Nr 4. (19,332)



Zarząd Główny Dóbr i Interesów, domu Hrabiów Krasińskich, pod Nr 410 mieszczący się, zawiadamia, że w dniu 20 Stycznia r. b., o godz: 11 rano odbywać się będzie sprzedaż przez licytację KONI sztuk 12cie młodych, z rassy Angielskiej i Arabskiej, ze stada w Krasnem pochodzących. Bliższe wiadomości w Biórze Zarządu Głównego powziąć można. (19,322)

Ktoby miał do odnajęcia

Pokoik dla Kawalera,

przy ulicy Elektoralnej, lub w blizkości tejże, raczy zostawić adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego. (19,326)

Nauczycielka Polka,

z kilkuletnią praktyką, posiadająca języki: Francuzki, Niemiecki; wyższą muzykę, poszukuje odpowiedniego dla siebie zajęcia tu w Warszawie lub na wsi. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1262, w fabryce fortepjanów Wgo Sakowskiego. (19,025)



Są do sprzedania **SANKI**, bardzo eleganckie, nowe, axamitem wybite, na cztery osoby. Można się dowiedzieć, przy ulicy Niecałej dom Szmideckiego, Nr 614, na 1szem piętrze. (19,273)

W Wigilję Bożego Narodzenia, na ulicy Leszno, lub po drodze do Kaplicy, na ulicy Żytniej, zgubiono **KOŁNIERZ** piżmowcowy damski. Znalazca raczy oddać w domu Nr 723, w mieszkaniu Nr 9. (19,214)

Nagrody Rs: 5.

W dzień Nowego Roku wieczorem, zgubiony został **kołnierz** skonksowy, w przejeździe ulicami: Senatorską, Grzybowską na Złotą. Uczciwy Znalazca raczy go oddać za powyższą nagrodą, pod Nr 471b, obok Resursy Kupieckiej, Nr 5 mieszkania. (19,198)

LUSTRO,

cztery łokcie wysokie, a dwa łokcie szerokości mające, jest do sprzedania w Składzie Ubiorów Mężkich P. Lechmana, pod Nr 609, przy ulicy Bielańskiej. (17,197)

Drożdże prassowane krajowe,

z Fabryki Morawica pod Kielcami, równe w dobroci najlepszym zagranicznym, są do nabycia hurtownie i częściowo w Morawicy, Gubernji i powiecie Kieleckim, po cenie najumiarkowańszej.— Pragnący nabywać, zgłaszać się mogą piśmiennie do Fabryki, przez Kielce, w Morawicy, gdzie doniesie, jaką mniej więcej ilość brać będzie tygodniowo, a odwrotną pocztą otrzyma warunki, pod jakiemi Fabryka mu je dostarczyć potrafi. DROŻDŻE wysyłane będą z Morawicy na koszt odbierającego, drogą jaką sam wskaże. — Położona na drodze bitej, łączącej ją z Warszawą i wielu większemi miastami Królestwa, może mieć Fabryka ta łatwą kommunikację przez codziennie z towarami przejeżdżających furmanów. (18,020)

Do odnajęcia każdego czasu,

w domu Wgo Boskiego, przy ulicy Wareckiej, Nr 1253A, na 2giem piętrze: 5 Pokoi, Pokój dla służących, Przedpokój, Kuchnia, Spiżarnia, dwie Piwnice, Góra osobna, Komórka na drzewo. Wiadomość u Stróża. (19,026)

Lokal umeblowany na parterze;

Dwa duże, 4 małe Pokoje z Kuchnią lub bez, do woli, do wynajęcia każdego momentu. Tamże jest Stajnia i Wozownia do wynajęcia. Także w temże miejscu można powziąć wiadomość, ktoby chciał nabyć WIEŚ dies: 172 z lasem starodrzew, w gruncie pszennym, o 21 wiorst od Płocka, na szossie. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Nr 1346b, Stróż Józef doprowadzi. (19,331)

MANDARINES DE MALTE (Pomarańcze),

w ozdobnych pudełkach i na sztuki, **Ananasy** i **Kalafjory** Algierskie, różne gatunki Serów Francuzkich i Włoski **Strachino**, oraz ryby morskie: **Soles**, **Turbuot** i **Homary** świeże, nadeszły do Handlu **Ant: Stępkowskiego.** (18,658)

Sledzi Hollenderskich,



Kawioru, Minogów, Węgorza wędzonego i marynowanego, Łososia marynowanego, Sardynków, Pasztety Strasburgskie i Angielskie, Półgęski i t. p., Porter i Piwo Angielskie, oraz wszelkie Wina gorące, Potraw różnych dostać można każdego czasu w Składzie Win i Delikatesów **F. Springer**, przy ulicy Sto-Krzyzkiej i róg Szkolnej, Nr 1328. (10,818)

TEATR WIELKI.

Dziś: *Biała dama* (wznowione). — Jutro: *Ugonotti*, przez artystów Włoskich. Abonament B, Nr 9.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: *Przed śniadaniem.—Miód Kasztelański.*—Jutro: *Po dwóch latach.—Stary Jegomość. — Jeden ożenić się musi.*

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH, w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz: 10ej rano do 2ej po południu.

MUZEUM Obrazów i Starożytności przy ulicy Miodowej i Podwale (dom Dyzmańskich), codziennie od godz: 10ej do 4ej po południu; wejście kop: 10.

WYSTAWA kopji słynnego obrazu **Sąd ostateczny**, z Gdańska, w Hotelu Lipskim pod Nr 30, codziennie od godziny 10ej z rana do 9ej wieczorem. Cena wejścia kop. 20; Uczniowie i dzieci płacą połowę.—Tamże dostać można **opisu** Obrazu.—Nadmienia się, że już krótki tylko czas, Obraz ten jest do obejrzenia.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.— Redaktor S. *Bogusławski.*